

10 października 2011



Rak to nie wyrok

Już po raz dwunasty mieszkańcy Kielc przeszli w sobotę ulicami miasta w „Marszu życia i nadziei”. Organizatorem tego wyjątkowego wydarzenia było Świętokrzyskie Centrum Onkologii i Świętokrzyski Klub „Amazonki”. W marszu wzięli udział m.in. przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Marek Gos, radny Sejmku Krzysztof Słoń, Stanisław Góźdź, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Onkologii, a także świętokrzyskie „Amazonki”.

„Marsz życia i nadziei” ma przypominać kobietom, jak ważne są badania profilaktyczne, zdrowy styl życia, a przede wszystkim wiedza o tym, że nowotwór wykryty we wczesnym stadium może być całkowicie uleczalny. Jak podkreśla Halina Cecot, przewodnicząca Świętokrzyskiego Klubu „Amazonki”, organizatorzy liczyli na nieco większe zainteresowanie sobotnim Marszem. – W dalszym ciągu spotykamy się z tym, że do szpitala trafiają pacjentki w zaawansowanym stadium choroby, dlatego robimy wszystko, aby wiedziały, że wczesna diagnoza umożliwi im podjęcie leczenia i powrót do zdrowia – mówi Halina Cecot. Podczas Marszu rozdawane były materiały informacyjne na temat mammografii, a specjalistyczne badanie można było wykonać w NZOZ DIAMED w Kielcach. Z tej możliwości skorzystało blisko czterdzieści kobiet.